

Józef Wroceński

Międzynarodowe Seminarium
Naukowe na temat "Kultura prawna
prawa europejskiego" : Warszawa,
ATK, 17 czerwiec 1996

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 39/3-4, 291-297

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Międzynarodowe Seminarium Naukowe na temat
„Kultura prawna prawa europejskiego”
Warszawa, ATK, 17 czerwiec 1996**

To interesujące seminarium zostało zorganizowane przez Katedrę Teorii Prawa Kościelnego ATK z udziałem Profesorów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Bari (Włochy). Uczestniczyło w nim kilkadziesiąt osób z Polski i z zagranicy.

Ks. prof. R. Sobąński, kierownik Katedry Teorii Prawa Kościelnego, otwierając seminarium, przywitał wszystkich przybyłych gości, zwłaszcza z zagranicy. Szczególne słowa pozdrowień skierował do prof. S. Taffaro i prof. G. Damasco, którzy ze strony włoskiej wielce przyczynili się do zorganizowania seminarium. W dalszej kolejności przywitał p. Fr. Venturini, Dyrektora Instytutu Włoskiego w Warszawie, ks. prof. R. Bartnickiego, Prorektora i Rektora Elekta ATK, p. prof. R. Szafarz (PAN) oraz pracowników Wydziału Prawa Kanonicznego ATK i wszystkich uczestników seminarium. Następnie ks. Profesor uwydatnił ważność i specyfikę obranego tematu oraz określił cel zorganizowanego seminarium. Akcentując nowość prawa europejskiego w kulturze prawnej wskazał na pewne fakty, które stanowią szersze naświetlenie obranego tematu, mianowicie ubiegłoroczny, międzynarodowy Kongres na temat fundamentalnych praw człowieka i środowiska zorganizowany w ATK oraz artykuły p. prof. R. Szafarza i p. prof. Łętowskiej zamieszczone w *Państwo i prawo*. W pierwszym z nich znalazło się charakterystyczne i nowe wyrażenie, mianowicie – „europejska przestrzeń prawna”, obrazujące skalę problemów w tej materii, w drugim zaś omówienie przyczyn trudności procesu integracyjnego w Europie.

Z kolei głos zabrał Ks. Prorektor prof. R. Bartnicki, który witając wszystkich obecnych wskazał również na powiązanie otwieranego seminarium z ubiegłorocznym Kongresem, którego owocem było opublikowanie cennej pozycji książkowej. Nawiązał także do historycznych i przyjaznych kontaktów naukowych pomiędzy Polską a Italią. Wyraził radość z trwania tej współpracy i życzył dalszego jej rozwoju.

Pierwszy referat wygłosiła p. prof. R. Szafarz (PAN) pt. *Kultura prawna prawa europejskiego na tle traktatów Rady Europy*. Pani profesor wychodząc od samego terminu: „kultura prawna”, stwierdziła, że nie istnieje jedna ogólnosiątkowa kultura prawna. W wyniku rozwoju historycznego doszło do wytworzenia się różnych kultur prawnych, stąd też między innymi można mówić o europejskiej kulturze prawnej, której głównymi cechami są:

personalizm, legalizm i intelektualizm. Fundamentem zaś tej kultury, podobnie jak całej europejskiej cywilizacji była triada: filozofia grecka, prawo rzymskie, etyka chrześcijańska. W ten sposób zarysowany temat został przedstawiony jako kolejne następujące po sobie zagadnienia: charakterystyka ogólna traktatów Rady Europy i ich treść, instytucje powołane na mocy tych traktatów i ich praktyka, system wartości występujących w traktatach Rady Europy, wreszcie konkluzje. Podkreślając wielką liczbę traktatów (aż 170) wskazała na wielość dziedzin objętych regulacją traktatową. Dla lepszego rozumienia zakresu problematyki należy zauważyć, iż Rada Europy liczy obecnie 39 państw-członków, w tym 15 państw z Europy Środkowo-Wschodniej, natomiast stronami niektórych traktatów są już wszystkie państwa europejskie. Oceniając treść traktatów p. Profesor stwierdziła, iż posiadają one wyraźny charakter antropocentryczny, czyli człowiek i jego wielorakie potrzeby: potrzeby godności, wolności, sprawiedliwości i bezpieczeństwa prawnego, a także socjalne, medyczne, edukacyjne, zawodowe, kulturalne oraz potrzeba życia w zdrowym, naturalnym środowisku, stanowią ich przedmiot. Wśród instytucji powołanych na mocy traktatów Rady Europy Prelegentka wyliczyła Europejski Komitet do spraw zapobiegania torturom i niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, którego zadaniem jest wizytowanie miejsc odosobnienia w celu zbadania traktowania osób pozbawionych wolności. Najważniejszym jednak, jej zdaniem i najbardziej efektywnym mechanizmem kontroli są instytucje powołane na mocy Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 r., mianowicie Europejska Komisja Praw Człowieka i Europejski Trybunał Praw Człowieka. W przypadku naruszenia postanowień Konwencji przez jakieś państwo nie tylko inne państwo – strona może wnieść sprawę do Komisji, ale także same zainteresowane osoby mogą wnieść skargi na swoje państwo. Jest to według opinii p. Profesor rozwiązanie maksymalne z punktu widzenia ochrony praw, ponieważ daje ono największe możliwe gwarancje instytucjonalno-proceduralne ochrony owych praw. Istnieje możliwość, iż obok instytucji kontroli i nadzoru wykonywania traktatów Rady Europy bezpośrednio już powołanych do istnienia, mogą być ustanawiane w razie potrzeby inne instytucje tym celom służące. Omawiając system wartości zawarty w traktatach Rady Europy Prelegentka podkreśliła, iż wykazuje on chrześcijańskie i humanistyczne korzenie, chociaż nurt liberalizmu, czy też postępująca współzależność państw i internacjonalizacja życia są również widoczne. W zakończeniu p. Profesor zaznaczyła, że chociaż nie było mowy *expressis verbis* o prawie natury to jednak traktaty Rady Europy wytrzymują próbę moralnego wartościowania.

Po przedstawionym referacie wywiązała się dyskusja, w której jako pierwszy głos zabral prof. S. T a f a r o. W obszernej wypowiedzi podniósł on trzy kwestie, mianowicie: jednolitości europejskiej kultury prawnej, która jego zdaniem nie istnieje; powiązań prawa naturalnego z prawem trak-

tatowym – kontrast między etyką a prawem pisanim dał początek systemom totalitarnym; wreszcie kwestie założeń antropocentrycznych, które zdaniem Profesora nie są możliwe do zrealizowania i dlatego też należałoby szukać innej optyki, wychodzącej poza optykę antropocentryczną.

W odpowiedzi p. Profesor stwierdziła, iż rzeczywiście na europejską kulturę prawną składają się aż trzy tradycje: dominująca – ta znalazła wyraz w referacie – posiadająca korzenie greckie, rzymskie i chrześcijańskie, anglosaska charakterystyczna dla wewnętrznego prawa angielskiego i skandynawska. Odzęgnęła się też od stwierdzenia, że ważność traktatów zależy od tego czy sprostają one założeniom prawa naturalnego, ale zdaniem p. Profesor wartości etyczne są wyraźnie widoczne w dorobku traktatowym. W ostatniej kwestii, przedłożonej przez prof. S. T a f a r o, wyraziła pogląd, że optyki antropocentrycznej nie można tracić z pola widzenia. Wskazany jest więc tu możliwie udany kompromis między optyką antropocentryczną i inną np. ekocentryczną.

W dalszej części dyskusji głos zabrali: prof. Fr. L o z u p o n e, prof. S. F o r t u n a t o, prof. A. C a l d e r a l e. Pierwszy z nich poruszył kilka problemów m.in. problem tradycji anglosaskiej w kulturze europejskiej, kwestie związku między normą stanowioną a prawem naturalnym wreszcie sprawę poszanowania podstawowych cech europejskiej kultury prawnej (personalizmu, legalizmu i intelektualizmu) w kontekście przyjęcia nowych państw. Wyowiedź prof. S. F o r t u n a t o dotyczyła problemu weryfikacji traktatów. Podkreślił on, iż nie chodzi tylko o ich zbadanie ale o sprawdzenie w jaki sposób są realizowane i w jakiej mierze tradycje narodowe znajdują w nich swój wyraz. Z kolei prof. A. C a l d e r a l e podniósł kwestię wzajemnego stosunku *Common Law* i *Civil Law*. Jego zdaniem prawo europejskie wywiera mały wpływ na prawo wewnętrzne poszczególnych państw.

P. prof. R. S z a f a r z ustosunkowała się do poruszonych kwestii podkreślając, że we wspólnocie europejskiej dochodzą do głosu wszystkie tradycje kultury prawnej. Wyjaśniła też, iż nie zajmowała się bezpośrednio w referacie związkiem pomiędzy prawem naturalnym a pozytywnym i z uwagi na niebezpieczeństwo różnorodności podstaw powoływania się na prawo naturalne nie próbowała też w konkluzji swego wystąpienia uczynić z prawa naturalnego kryterium ważności traktatów wydawanych przez Radę Europy. Zgodziła się ze stwierdzeniem, że istnieje niebezpieczeństwo podwójnych standardów w związku z przyjęciem nowych państw i zasada, zwłaszcza legalizmu może doznać erozji, ale też mocno zaakcentowała możliwość realizacji misji cywilizacyjnej, czy też promocji wartości europejskich. Kultura prawna, jej zdaniem, może doznać nowej cechy, chociaż jak zaznaczyła, jest to sprawa bardzo delikatna. Podejmując dyskusję z prof. S. F o r t u n a t o wyraziła opinię, iż pluralizm w kulturze prawnej Europy jest zjawiskiem nader korzystnym i decyduje o jej bogactwie. Uznała za sprawę konieczną

podejmowanie prób oceniania skuteczności traktatów, traktując powyższą uwagę jako uzupełnienie swego referatu. Dodała też, że w praktyce traktatowej wprawdzie dochodzi do zderzenia różnych systemów prawnych różnych państw, ale dochodzi też do ujednolicenia prawa, ponieważ państwa-strony mają obowiązek dostosowywania prawa własnego do podpisanych przez siebie traktatów. W kwestii poruszonej przez prof. A. Calderale p. Profesor wyjaśniła, że nie udało się jej stwierdzić, by tradycja prawa wspólnego zaznaczyła się w traktatach Rady Europy.

W toku obrad seminarium ks. prof. R. Sobaniski jako przewodniczący sesji przedpołudniowej udzielił głosu studentce V-go roku Wydziału Prawa Kanonicznego ATK p. A. Jarzabek. Przedstawiła ona konkluzję swojej pracy magisterskiej pt. *Człowiek odpowiedzialny jako paradygmat prawa kościelnego i prawa demokratycznego państwa prawnego* wskazując na zależność prawa od odpowiedzialności człowieka oraz stwierdzając, iż najłabszym ogniwem najdoskonalszego prawa jest człowiek. Zwłaszcza prawo kanoniczne nie przewiduje instytucji zmuszających do jego zachowania, bazuje więc na odpowiedzialności. Przechodząc na grunt prawa demokratycznego państwa zwróciła uwagę na blaski i cienie samej demokracji. W państwie demokratycznym prawa obywatela są uprawnieniami „wobec” społeczeństwa i państwa, ale jeszcze bardziej prawami „w” społeczeństwie i państwie. W zakończeniu swego wystąpienia wskazała na wiele różnic między prawem kościelnym i świeckim wysuwając wniosek, iż człowiek jednak stanowi paradygmat jednego i drugiego prawa. Nawet najbardziej precyzyjny system prawa bez odpowiedzialnej postawy człowieka pozostaje tylko teoretycznym zapisem.

Następnie głos zabrał ks. dr B. Sitek przedstawiając zagadnienie pt. *Prawo do czystego środowiska w prawie wspólnoty europejskiej*. Na wstępie swej wypowiedzi podkreślił aktywność i operatywność różnych ruchów proekologicznych, zwłaszcza dotyczących ochrony zwierząt, co sprawia iż zwiększa się ilość przepisów w tej materii. Środowisko jest traktowane autonomicznie i jest ono dobrem wspólnym. Trudno wyobrazić, aby było ono własnością jednostki. Prawo do środowiska jest równe wobec wszystkich ludzi. W związku z tym ks. Doktor postawił pytanie czy w naszych wysiłkach proekologicznych zmierzamy do ekocentryzmu, czy też raczej do poszerzenia europejskiej kultury prawnej, albo inaczej mówiąc do poszerzenia jej bazy doktrynalnej. Wskazał też na powiązanie między prawem (ochrona) środowiska, a prawem do środowiska. To drugie nie jest chronione bezpośrednio w prawie wspólnoty europejskiej, a jedynie pośrednio. Środowisko jest dane człowiekowi, ale i zadane, dlatego też ochrona środowiska jest jednym z celów polityki europejskiej. Dokonuje się ona poprzez podejmowanie różnych programów zmierzających w tym kierunku.

Po przerwie przeznaczony na obiad obrady seminarium zostały wznowione. Sesji południowej przewodniczył prof. S. Taffaro. Jako pierwsza

zabrała głos p. mgr J a k i m o w i c z przedstawiając fragment swojej pracy doktorskiej pt. *Problemy ekologii w prawie wspólnoty europejskiej*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. R. S o b a ń s k i e g o. Jej wypowiedź dotyczyła komunikacji między prawem europejskim, problemami ekologicznymi a prawem kanonicznym. Na wstępie podkreśliła, iż prawo kanoniczne nie pozostawało obojętne kulturze prawnej Europy, która wyrosła przeciw z filozofii greckiej, prawa rzymskiego i chrześcijaństwa. Poruszyła też problem polityki wspólnoty wobec Kościołów zaznaczając, że sprawy Kościołów znajdują się w początkowej fazie refleksji prawnej, ponieważ sama wspólnota europejska jest bardziej procesem niż organizacją. Pomimo to jednak podstawy prawne polityki europejskiej nie naruszają umów międzynarodowych (konkordatów) zawartych przez państwa członkowskie ze Stolicą Apostolską. Istnieje nawet możliwość zawarcia konkordatu pomiędzy Wspólnotą Europejską a Stolicą Apostolską. Ponadto państwa członkowskie są zobowiązane do pozytywnej ochrony wolności sumienia. Innym kryterium stosunku do Kościoła jest widoczna w prawie europejskim zasada pomocniczości i tożsamości narodowej. Można więc mówić o pozytywnym stosunku prawnym wspólnoty do Kościoła. Podobnie ustawodawca kościelny w Kodeksie Prawa Kanonicznego odnosi się wiele razy, bo aż 20, do *ius civile* i rozumie pod tym wyrażeniem prawo państwowe. Normy świeckie mogą być jednak stosowane w społeczności kościelnej pod warunkiem, że nie są sprzeczne z prawem Bożym. Kończąc swoją wypowiedź p. J a k i m o w i c z wysunęła przypuszczenie, że kodeksowy termin *ius civile* może być w przyszłości rozciągnięty na prawo wspólnoty europejskiej.

Z kolei prof. A. C a l d e r a l e poruszył zagadnienie pt. *Państwo i rynek*. Nawiązując do wcześniejszych wypowiedzi podkreślił rolę prawa w społeczności. Następnie wskazał na reguły umożliwiające funkcjonowanie rynku, zgodnie z którymi rynek to skuteczność. Zgodnie z jego wypowiedzią można mówić o dwóch wymogach rynku: stworzenie dostępu dla wszystkich oraz skuteczność i przejrzystość. W swym wystąpieniu prof. A. C a l d e r a l e mocno zaakcentował kwestie ochrony środowiska. Rynek i działające w nim przedsiębiorstwa powinny być wkomponowane w środowisko naturalne. Dla osiągnięcia tego celu musi istnieć harmonia między rynkiem i odpowiedzialnością cywilną, z którą wiąże się polityka penalna za szkody ekologiczne.

Przedmiotem kolejnego wystąpienia, p. dr A. N i s i o, była: *Instytucjonalna ochrona środowiska*. Prelegentka wskazując na niekorzystny wpływ degradacji środowiska na zdrowie człowieka, podkreśliła że ochrona środowiska wiąże się z ochroną zdrowia ludzkiego. Nawiązała następnie do konstytucjonalnych podstaw ochrony środowiska we Włoszech oraz do innych aktów prawnych dotyczących tej sprawy. Zaakcentowała konieczność współpracy społeczeństwa z władzami państwa w tym zakresie. Płaszczyzną tej współpracy zdaniem p. A. N i s i o powinny być różnego

rodzaju stowarzyszenia, czy organizacje tworzone w tym celu. Omówiła też ogólnie włoską procedurę wnoszenia i rozpatrywania skarg dotyczących karania sprawców szkód ekologicznych. Dotknęła również problemu skuteczności prawa stojącego na straży środowiska naturalnego.

Wypowiedź z kolei prof. G. D a m m a c c o dotyczyła kwestii działań pokojowych i ochrony środowiska. Postawił on najpierw pytanie, mianowicie: jakim podmiotom przysługuje prawo ochrony środowiska i jaki cel stoi przed tą dyscypliną? Następnie podkreślając wkład Stolicy Apostolskiej w konferencje pokoju i bezpieczeństwa odbyte w Helsinkach, Sztokholmie, Budapeszcie, stwierdził, iż działania na rzecz pokoju i ochrony środowiska są działaniami nastawionymi na osiągnięcie bezpieczeństwa mieszkańców Europy. W konsekwencji mają one sprzyjać rozwojowi wszystkich krajów i powodować dobrobyt ogółu. Zaznaczył też, że ponieważ odbiorca tych złożonych i rozbudowanych kompleksów prawnych, które są owocem wspomnianych wyżej konferencji, jest Europa pojęta jako zbiór równych sobie społeczeństw, dlatego istnieje pluralizm w podejściu do tych samych zagadnień. W wyniku tego ochrona środowiska w aspekcie celów wspólnotowych podlega różnym stopniom oceny i co za tym idzie różnej ochronie prawnej. Dążenie jednak do osiągnięcia pokojowego współistnienia nie tylko uzasadnia rozwój gospodarczy, postęp techniczny, ale również powoduje kompatybilność zagadnień ochrony środowiska. Dlatego w koszu spraw ważnych we wspólnocie Europy ekologia zajmuje poczesne miejsce. Środowisko powinno więc być traktowane jako przedmiot autonomiczny zmierzający do osiągnięcia dobra wspólnego. Prof. G. D a m m a c c o wskazał też na niektóre narzędzia ułatwiające osiągnięcie celów pokojowych i celów stojących przed ochroną środowiska. Nawiązując do społecznej doktryny Kościoła ukazującej dobro wspólne jako cel działań wszystkich, stwierdził, że ochrona środowiska stanowi część ochrony dobra narodów. Kościół może być pojmowany jako naród *sui generis*, naród odrodzony w Chrystusie, stwierdził w podsumowaniu Prelegent, dlatego też podejmuje on działania na rzecz dobrobytu narodów i jest obecny w procesach mających na celu ochronę środowiska.

Przedmiotem ostatniego referatu były niektóre kwestie środowiskowe w rozwoju prawa europejskiego, które przedstawił prof. S. F o r t u n a t o. Podkreślił on, że środowisko stanowi nowe dobro, które podlega ochronie prawnej. Temat ten pojawił się niedawno wraz z postępującą industrializacją i globalizacją gospodarki. Przypomniał też, że środowisko to przecież pojęcie kulturowe. Środowisko – system ekologiczny nie jest więc systemem jakoby nam danym jest ono wynikiem kultury. Jego zaś ochrona jest częścią składową kultury prawniczej. Z tego punktu widzenia ochrona środowiska, zdaniem Profesora, jest zjawiskiem złożonym. Można więc i należy mówić o ochronie konstytucyjnej, karnej czy też w drodze działań administracyjnych.

Po relacjach Profesorów z Włoch wywiązała się dyskusja, w której jako pierwszy głos zabrał ks. prof. R. S o b a ń s k i. W swej wypowiedzi ks. Profesor wychodząc od stwierdzenia, iż prawa człowieka rosną nie tylko kwantytatywnie, ale i kwalifikatywnie, poruszył kwestię gwarancji tych praw i kierunku przyszłych rozwiązań napięcia między ich ilością i jakością. Postawił też pytanie, czy prawo ochrony środowiska stwarza kierunek rozwiązań innych problemów społecznych.

Pani prof. R. S z a f a r z zwróciła uwagę na charakter dokumentów przyjętych w procesie KBWE. Podkreśliła, że chociaż dorobek tych dokumentów w dziedzinie ochrony środowiska jest znaczny, to jednak nie można mówić na podstawie tych dokumentów o elementach prawnych owej ochrony, ponieważ nie posiadają one charakteru ściśle prawnego. Są to dokumenty o charakterze politycznym. Ich treścią są zobowiązania polityczne, które chociaż nie są prawem posiadają jednak sobie właściwą skuteczność.

Uwagi i krótkie interwencje innych jeszcze uczestników seminarium kierowane do autorów referatów uzupełniały ciekawą i bogatą problematykę wyrażoną w temacie wiodącym.

Przewodniczący sesji popołudniowej prof. S. T a f a r o zamykając obrady seminarium dokonał ich podsumowania podkreślając wielość pytań postawionych na gruncie naukowym. Wyraził też nadzieję podejmowania dalszych wysiłków badawczych w tej tematyce.

Motywy napisania relacji z tego jednodniowego seminarium naukowego – mimo pozornego braku styczności z prawem kanonicznym – jest świadomość i zarazem chęć zwrócenia uwagi na ważność oraz aktualność poruszonych kwestii. Ponadto, chociaż nie było to akcentowane w wystąpieniach, kultura prawa kanonicznego jest przecież częścią składową i ważnym elementem kultury prawnej Europy. Nauka prawa kanonicznego, a zwłaszcza obydwie Kodeksy Prawa Kanonicznego i ich znaczenie są tego dowodem.

ks. Józef Wroceński SCJ